

# **EKONOMIA SPOŁECZNYCH EMOCJI**

*Równowagi i nierównowagi funkcjonalne  
w gospodarce polskiej  
na podstawie wskaźnika ALK (BDI) w latach 1999-2016*

*Andrzej K. Koźmiński, Adam Noga, Katarzyna Piotrowska, Krzysztof Zagórski*

## Istota i konstrukcja wskaźnika ALK

Nasze podejście do badania rozwoju ma swe źródło w paradygmacie „beyond GDP” (Constanza et al. 2009; Fleurbaey and Blanchet 2013; Thiry 2014). Mimo tego jednak, że PKB nie dotyczy wielu aspektów sytuacji gospodarczej i w ogóle pomija zarówno obiektywne, jak i subiektywne aspekty sytuacji społecznej (Kuznets 1934, Guardiola et al. 2014), uważamy jego zmiany za ważny komponent rozwoju społeczno-ekonomicznego. Dlatego zgadzamy się z Fleurbaey and Blanchet (2013: 249), którzy wolą mówić “GDP and beyond” niż “beyond GDP”. Takie podejście do rozwoju uwzględnia jego zarówno ekonomiczne jak i społeczne aspekty. Konstruując nasz syntetyczny „Zrównoważony Indeks Rozwoju ALK” uwzględniamy PKB jako jeden z jego ekonomicznych komponentów. Konstrukcję indeksu ALK (zwanego w wersji angielskiej „BDI” – Bilanced Development Index) oraz ekonometrycznego modelu, który umożliwia przewidywanie jego wartości w kilkuletniej perspektywie przedstawiamy szczegółowo między innymi w: Koźmiński et al. 2015 i 2016 oraz w prognozach na rok 2016 i 2017 (Koźmiński et at. 2015a i 2016a). Na indeks ALK składa się 45 równoważnych wskaźników opisujących różne społeczne i ekonomiczne, subiektywne i obiektywne aspekty rozwoju. Układają się one w cztery grupy obejmujące:

- czynniki ekonomiczne wewnętrzne (np. dynamika PKB, rentowność przedsiębiorstw, stopa inflacji, bezrobocia, wielkość spożycia);
- czynniki ekonomiczne zewnętrzne (np. różnica między oprocentowaniem obligacji, polskich i amerykańskich, eksport, import, zagraniczne inwestycje bezpośrednie);
- obiektywne i subiektywne czynniki charakteryzujące bieżącą sytuację społeczną (m.in. w pracy, w rodzinie, w kraju, bezrobocie, poziom edukacji i nauki, patologii społecznych, zdrowotności);
- społeczne przewidywania (m.in. sytuacji w Polsce, w zakładzie pracy, w rodzinie, możliwości utraty pracy).

Wskaźnik ALK mierzy nie tylko szeroki zakres społeczno-ekonomicznego dobrostanu, ale także poziom równowagi całego systemu społeczno-ekonomicznego. Gdy cztery grupy wskaźników „rozjeżdżają się” równowaga jest zaburzona. Podejście to jest spójne z koncepcją równowagi funkcjonalnej Pareto (Pareto 1935; Powers 2012). Samo pojęcie nierównowagi definiujemy natomiast w oparciu o matematyczną teorię Lapunowa (1992), jednego z prekursorów nowoczesnej teorii systemów. Zgodnie z jego ujęciem z nierównowagą, mamy do czynienia, gdy poszczególne elementy odbiegają od siebie *znacząco*. W naszych analizach zaburzenia równowagi systemu są odzwierciedlane przez nadmierny wzrost odchylenia standardowego czterech tworzących wskaźnik ALK składowych. Nie określamy jednak z góry konkretnych wartości wahań odchylenia standardowego, które wyznaczałyby równowagę lub jej brak. Zmiany odchylenia włączone są natomiast do stworzonego przez nas modelu ekonometrycznego, na którym opieramy się podejmując próby przewidywania kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Sposób ujmowania przez nas równowagi opiera się na założeniu, że pewien stopień zbieżności elementów składowych systemu jest niezbędny, by system ów dawał się kontrolować. Z drugiej jednak strony konieczny jest także pewien poziom dysharmonii, gdyż to właśnie ona, dopóki oczywiście mieści się w pewnych granicach, inicjuje rozwój, ponieważ pojawia się presja polityczna.

Potwierdza to analiza kształtowania się wskaźnika (indeksu) ALK od 1999 roku. Badając zmiany poziomu równowagi udało się zidentyfikować osiem wyraźnie odrębnych okresów: 1999-2000 (depresja); 2000-2001 (ożywienie); 2001-2003 depresja; 2003-2007 (rozkwit); 2007-2009 (kryzys); 2009-2010 (ożywienie); 2010-2013 (depresja); 2013-2016 (rozkwit). Szczegółową analizę tego cyklicznego rozwoju przedstawimy poniżej.

Z analizy kształtowania się wskaźnika ALK i jego składowych od 1999 roku wyciągnęliśmy trzy ogólne wnioski:

- Po pierwsze, dobra sytuacja społeczno-ekonomiczna nie przesądza o wygraniu wyborów przez aktualnie rządzących (np. 2007 i 2015). Decydujące znaczenie mają oczekiwania i emocje społeczne, które można scharakteryzować takimi określeniami jak na przykład: optymizm, pesymizm, niepokój, niepewność, poczucie niesprawiedliwości;
- Po drugie, system charakteryzuje się znacznym poziomem inercji, z której wybijają go aspiracje społeczne i gra polityczna oraz wpływ mediów. Te impulsy skutkują z

opóźnieniem, często już po zmianie układu społeczno-ekonomicznych uwarunkowań, który go zrodził.

- Po trzecie, uderza krótki czas trwania poszczególnych okresów. Można go wytłumaczyć bardzo krótkim horyzontem działania polityków, turbulencją otoczenia zewnętrznego gospodarki, skracaniem cyklu biznesowego, czyli oczekiwaniem szybkiego zwrotu z inwestycji, a także szybko rosnącymi aspiracjami społeczeństwa i niecierpliwym oczekiwaniem na szybkie i konkretne efekty obietnic i programów kolejnych ekip rządzących.

Stawiamy więc tezę, że to społeczne emocje kształtują gospodarkę w znacznie większym stopniu aniżeli odwrotnie: gospodarka kształtuje emocje. A zatem współczesna ekonomia polityczna to ekonomia społecznych emocji.

#### Przydatność wskaźnika ALK w świetle teorii

Próbie charakterystyki polskiej gospodarki rynkowej przy pomocy wskaźnika ALK rozpoczynamy od 1999 roku, w tym bowiem roku mija 10 lat od tzw. Planu Balcerowicza, według którego była ona budowana. Jest to już więc próba analizy gospodarki rynkowej według standardów teoretycznych światowej gospodarki rynkowej, a nie analiza gospodarki transformującej się – czego głównie dotyczyły analizy lat 90. XX wieku. Nie mniej jednak niektóre specyficzne cechy polskiej gospodarki typu *emerging markets* muszą pozostać: głównie w postaci tzw. wzrostu normatywnego PKB, który dla gospodarki polskiej wynosi minimum 3,0%, przy wyraźnych symptomach sekularnej stagnacji w najwyżej rozwiniętych krajach świata (L. Summers, 2016). Gospodarka Polski musi bowiem szybciej rosnąć w stosunku do średniego wzrostu dla 28 państw Unii Europejskiej, aby nasz PKB na głowę mógł się zbliżyć do średniej 28 państw Unii Europejskiej. W 1999 roku przy takim szybszym wzroście mogła to osiągnąć w ciągu 25 lat i w badanym okresie 16 lat udawało się to w znacznym stopniu realizować.

Trzeba jednak zauważyć, że 16 lat to mimo dynamicznych zmian bardzo skromny szereg statystyczny. Np. w analizie S.R. Bakera, N. Blooma i S. J. Davisa (2015) wykorzystano okres 1985-2014 czyli 30 lat. Te nasze 16 lat też muszą być oczywiście przedmiotem analizy, jednakże na wyciągane z niej wnioski badawcze i teoretyczne trzeba patrzeć z odpowiednią ostrożnością. W takim okresie szczególnie trudno wyciągać wnioski dotyczące identyfikacji

jakiegoś cyklu koniunkturalnego w gospodarce polskiej, i tym bardziej trudno przedstawić mechanizm cyklu, np. taki który dla gospodarki kapitalistycznej przedstawili M. Kalecki (1943) czy N. Kaldor (1940). Mechanizm cyklu musi pokazywać „samoczynne” powroty gospodarki do faz wzrostu czy recesji. Warto przypomnieć, że w odróżnieniu od M. Kaleckiego J.M. Keynes nie pokazał automatycznego mechanizmu cyklu. Postkeynesowskie modele cyklu np. N. Kaldora, czy współczesne nowych keynesistów, np. J. Galiego (2015), istotnie modyfikowały w tym kierunku teorię J. M. Keynesa.

Przy pomocy zmian wskaźnika ALK i jego relacji do zmian PKB można identyfikować klasyczne fazy cyklu, takie jak depresja, ożywienie, rozkwit, kryzys, ale nie współcześnie analizowane w ekonomii okresy recesji i wzrostów. Fazy te jednak nie pojawiają się cyklicznie, mamy natomiast do czynienia z pozytywnymi i negatywnymi skutkami zakłócenia równowagi funkcjonalnej i sterowności systemu, które stają się w pewnym stopniu przewidywalne.

W jaki sposób ze wskaźnikiem ALK jako miernikiem równowagi funkcjonalnej wkraczamy na pola badawcze teorii ekonomii i nauk społecznych? Na pewno takimi polami badawczymi są spory teoretyczne dotyczące identyfikacji mechanizmu cyklu koniunkturalnego oraz sposobów jego korygowania.

Pionierską rolę w analizie mechanizmu cyklu koniunkturalnego przy pomocy nie tylko wskaźników ekonomicznych, ale również przy pomocy wskaźników społecznych (i politycznych, nawet z cyklem politycznym włącznie), odegrał w teorii ekonomii M. Kalecki. Napięcia między czynnikami ekonomicznymi i społecznymi pokazywane we wskaźniku ALK (BDI) u Kaleckiego ograniczają się do napięć między tzw. kapitałem i pracą. M. Kalecki próbuje połączyć analizę keynesowskiej z marksistowską. Wielu neosocjalistów ( A. Atkinson, T. Piketty, 2010, A. Atkinson, 2015), a także przedstawiciele „nowego pragmatyzmu” (G. W. Kołodko, 2015) w walce z neoliberalami do tego obecnie powraca. Analiza wskaźnika ALK pokazuje jednak, że te napięcia mają bardziej złożony charakter, a analiza M. Kaleckiego i jego kontynuatorów jest istotnie ograniczona – może mieć tylko częściowo inspirujący charakter.

Bardzo wpływową na początku XXI wieku staje się tzw. ekonomia behawioralna – niekiedy nawiązująca w dużej mierze do J. M. Keynesa, szczególnie do pokazywania przez niego roli psychicznych stanów ludzi biznesu w kształtowaniu faz cyklicznych, ze szczególną rolą tzw. oczekiwań irracjonalnych, nawet „zwierzęcych” (słynnego *animal spirit* – G. Akerloff, R. Schiller, 2010).

Bogactwo badawcze różnych części składowych ekonomii behawioralnej jest niewątpliwie bardzo przydatne w naszej analizie, szczególnie jako arsenał narzędzi badawczych. Na pewno warto wykorzystywać wnioski badawcze G. A. Akerloffa i R. J. Shillera (2010). Pokazują oni, że rynkami nie kierują dążące do równowagi mechanizmy arbitrażu cen, ale ceny - szczególnie ceny różnego rodzaju aktywów - zmieniają się pod wpływem: *confidence and its multipliers* (zaufania i jego mnożnikowych konsekwencji), *fairness* (przekonania o uczciwości partnerów rynkowych), *corruption and bad faith* (nielegalnych praktyk różnych podmiotów gospodarczych), *money illusion* (kierowaniu się nominalnymi wielkościami, choć realne mogą być niekorzystnymi) oraz *stories* (kierowanie się plotkami, rozpowszechnianymi „teoryjkami”, bełkotem medialnym itp.).

Trzeba też podkreślić, że kierunki uważane za „społeczne” jak nowa ekonomia klasyczna czy teoria realnego cyklu koniunkturalnego też włączają do analizy ekonomicznej cyklu koniunkturalnego psycho-socjologiczne ujęcia oczekiwań społecznych: podmiotów gospodarczych w roli przedsiębiorców i konsumentów. Przede wszystkim w teorii neoklasycznej klasyfikuje się oczekiwania podmiotów gospodarczych, które mogą przyjmować charakter: racjonalnych, adaptacyjnych, ekstrapolacyjnych i irracjonalnych – czyli wspomnianych wyżej wykorzystywanych przez G. Akerloffa i R. J. Schillera keynesowskich „instyktów zwierzęcych”.

Przedstawiciele nowej ekonomii klasycznej (R. Lucas (1981), R. Barro (1997), Ch. A. Sims, T. Sargent ) zakładają jednak, że rynki się równoważą, wyczyszczają nadwyżki podaży i popytu, w tym rynki pracy, a więc bezrobocie ma charakter dobrowolny, bowiem wszyscy chętni mogliby podjąć pracę gdy zgodzili się na odpowiednią – zazwyczaj zdecydowaną dla nich za niską – płacę). Mikropodmioty charakteryzują się racjonalnymi oczekiwaniami, według których potrafią one optymalizować swoje zachowania. Na fluktuacje zachodzące w gospodarce omawiani autorzy patrzą z punktu widzenia długiego okresu ( a niekiedy nawet bardzo długiego – międzypokoleniowego). W efekcie nie uważają za istotne ( tak jak to było u Keynesa) rozróżniania w gospodarce okresu krótkiego i długiego. Mikropodmioty dokonują wyboru na podstawie równań międzyokresowych. Na bieżące kłopoty makroekonomiczne (włącznie z wielkim kryzysem rozpoczętym w1929 roku) każą patrzeć z punktu widzenia długookresowych korzyści gospodarki, tak samo trzeba patrzeć na bieżące sukcesy – chociażby i trwały dekady.

Podobnie przedstawiciele teorii realnego cyklu koniunkturalnego (F. Kydland, E. Prescott, 1982) próbują makroekonomię skierować na jeszcze silniejsze podstawy klasyczne (podażowe) niż „nowa ekonomia klasyczna”. Mikropodmioty w ramach tej teorii dążą do maksymalizacji zysku, kształtują swoje oczekiwania w racjonalny sposób a giętkość cen zapewnia wypróżnianie się rynków. Fluktuacje zatrudnienia wynikają z dobrowolnego zmiany liczby godzin pracy, którą ludzie chcą oferować (praca i czas wolny są względem siebie wysoce substytucyjne). Odrzuca się rozróżnienie między długim a krótkim okresem. Najważniejsze w tej teorii jest stwierdzenie, że zmiany tempa postępu technicznego podlegają dużym nieregularnym wahaniom. Z kolei te zmiany (wstrząsy) po stronie podażowej via makroekonomiczna funkcja produkcji wywołują zmiany produkcji i zatrudnienia.

Nadmierna więc „twarda” ekonomizacja społecznych problemów w nowej ekonomii klasycznej czy w teorii realnego cyklu koniunkturalnego powoduje konieczność kurczowego trzymania się koncepcji racjonalnych oczekiwań, która ma ogromne zalety modelowe, ale słabe możliwości wyjaśniania rzeczywistej dynamiki napięć między czynnikami ekonomicznymi i społecznymi, które próbujemy uchwycić w ramach badania równowagi funkcjonalnej gospodarki mierzonej wskaźnikiem ALK. W tym miejscu nawiązać należy do ekonomii szczęścia. Poświęca ona wiele uwagi „doświadczanej użyteczności” (*experienced utility*) rozumianej w terminach hedonistycznych jako ogólna satysfakcja i poczucie szczęścia zależne od warunków ekonomicznych (di Tella et al. 2001, 2003 Frey and Stutzer 2008) lub – jak wolimy – od sytuacji społeczno-ekonomicznej. Poziom satysfakcji i szczęścia traktowany jest przez ekonomię szczęścia jako zmienna zależna od rozwoju gospodarczego, co znajduje potwierdzenie w danych empirycznych. Nasze wcześniejsze analizy wskazują jednak, że ogólny wskaźnik dobrego życia (*flourishing*), a także takie jego komponenty jak dobre funkcjonowanie psychiczne i niska liczba samobójstw, zależą bardziej od poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego mierzonego indeksem ALK niż od dochodu narodowego mierzonego wielkością PKB oraz ekonomicznych i społecznych indeksów średniego szczebla mierzących zadowolenie z sytuacji bieżącej i oczekiwania na przyszłość (Zagórski 2016). Sytuacja ekonomiczna, nie mówiąc już wyłącznie o dochodach, nie jest ani jedyną ani najważniejszą determinantą dobrego życia, zależy ono bowiem również od sytuacji społecznej (warunków społecznych), a jeszcze silniej od łącznie rozpatrywanej i mierzonej sytuacji społeczno-ekonomicznej.

Z drugiej strony niedostatecznie ekonomiczne, a nadmiernie społeczne i socjologiczne ujęcia dynamiki napięć, które znajdujemy najpierw np. w koncepcji „dystrybucji godności” i roli

religii M. Webera (2002), koncepcji ekonomii rozwoju A. O. Hirschmana (1977), czy koncepcji integralnego rozwoju F. Perroux (1981), uważanego swego czasu za głównego przedstawiciela katolickiej myśli ekonomiczno-społecznej, też nie pozwalają też na wyjaśnienie dobrego życia, „flourishing”, szczęścia lub dobrostanu. Dzieje się tak pomimo ogromnego rozwoju społecznej ekonomii, ekonomii dzielenia się itp.

Badania nad gospodarką polską prowadzone przy pomocy Wskaźnika ALK kierują naszą uwagę na jeszcze inny rodzaj oczekiwań społecznych w gospodarce, które można nazwać oczekiwaniami kreatywnymi – podmioty gospodarcze oczekują, że zadawalające ceny dóbr i pracy (płace) zostaną stworzone dla nich, a nie że potrafią one lepiej lub gorzej je przewidzieć i uwzględnić w swoich decyzjach konsumpcyjnych, pracowniczych czy inwestycyjnych. Oczekiwanie kreatywne mają bardzo duży ładunek emocji, często wzbudzanych i wzmacnianych przez narrację medialną, stąd też kierują naszą uwagę w stronę swoistej ekonomii emocji. W swej emocjonalności mogą one niekiedy przypominać oczekiwania irracjonalne zdefiniowane powyżej przez G. Akerloffa i R. Schillera. O ile oczekiwania irracjonalne mają zdecydowanie eksplanacyjny charakter (umożliwiają wyjaśnianie zjawisk *es post*), to kreatywne mają charakter zarówno normatywny i eksplanacyjny. Wymuszają pewne rozwiązania, ale i też wyjaśniają dlaczego do nich dochodzi. Wskaźnik ALK dobrze w badanym okresie 16 lat wyjaśniał i prognozował zmiany polityki gospodarczej państwa, zmiany strategii biznesowych i konsumpcyjnych i przede wszystkim zmiany polityczne w Polsce uciekając się do analizy społecznych emocji różnego rodzaju emocjonalnych oczekiwań.

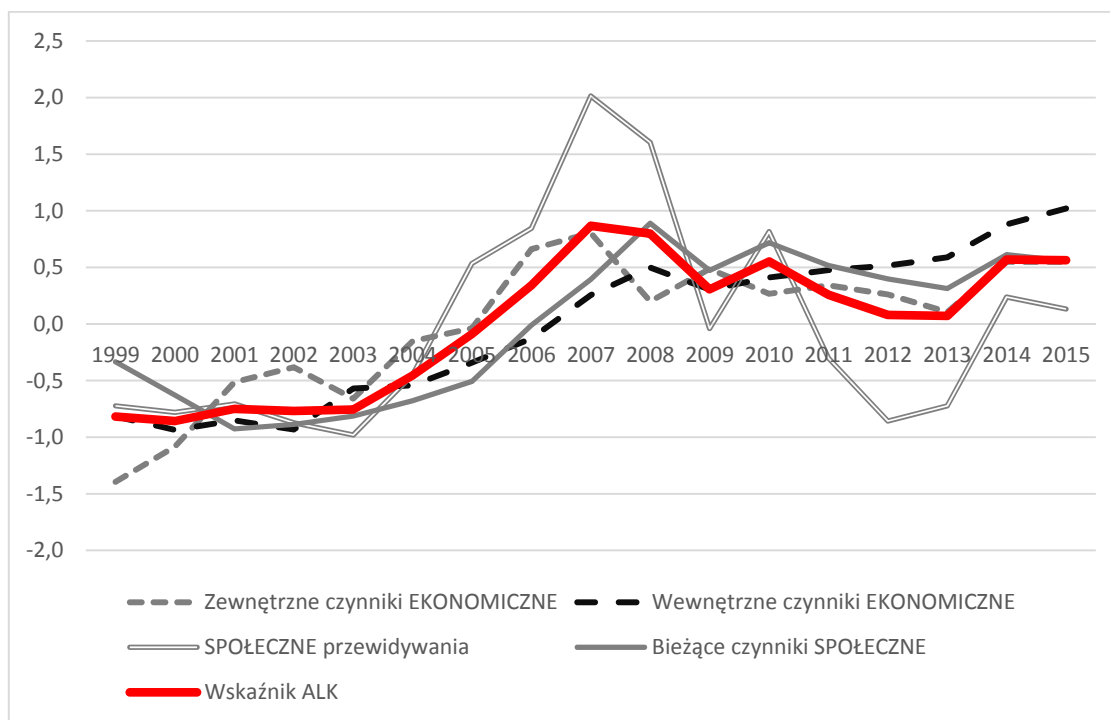
Wykorzystanie koncepcji oczekiwań kreatywnych i ekonomii emocji w analizie gospodarki polskiej wydaje się być także potencjalnie bardzo owocne dla wielu innych krajów świata, włącznie z Wielką Brytanią po Brexicie i Stanami Zjednoczonymi po zwycięstwie D. Trumpa w wyborach prezydenckich. Zwraca na to uwagę L. Summers (2016a), chociaż powołuje się na koncepcje makroekonomii populizmu, przedstawioną przez R. Dornbuscha i S. Edwardsa (1989) na podstawie badań nad krajami Ameryki Łacińskiej w latach 70. XX wieku. Koncepcja makroekonomii populizmu nie zawiera jednakże systematycznych badań dynamiki zmian relacji między czynnikami społecznymi i ekonomicznymi, tak jak to ma miejsce we wskaźniku ALK - ogranicza się jedynie do ogólnej („makroekonomicznej”), deskryptywnej i hipotetycznej zależności polityki gospodarczej od oczekiwań społecznych w danym momencie.

Przedstawione wyżej argumenty prowadzą do koncepcji rozwoju społeczno-ekonomicznego, w którym czynniki ekonomiczne i społeczne traktowane są jako jednakowo ważne. W konsekwencji prowadzi to do koncepcji złożonego wskaźnika (indeksu) rozwoju, którego cząstkowe składniki ekonomiczne i społeczne, czyli wskaźniki „niższego szczebla”, również mają jednakową wagę statystyczną.

### Kształtowanie się wskaźnika ALK w latach 1999-2016

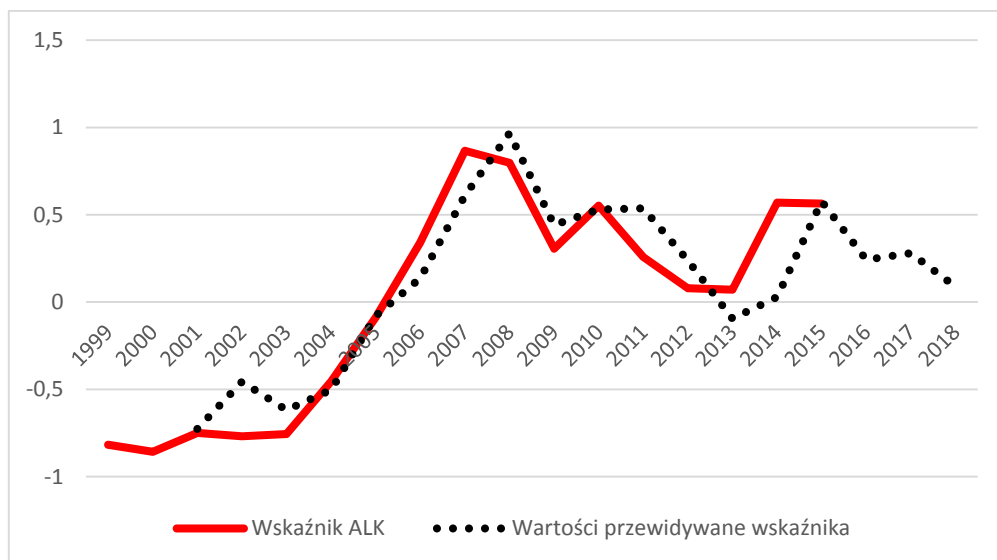
Dostępne dane statystyczne składające się na wszystkie 45 składowych wskaźnika ALK pozwalają na analizę jego kształtowania się w latach 1999-2015 (wykres nr 1), porównanie go ze wskaźnikiem PKB (wykres nr 2) oraz wyróżnienie faz cyklu koniunkturalnego w polskiej gospodarce (tablica nr 1).

**Wykres 1. Wartości wskaźnika i jego czterech składowych w latach 1999-2015.**





**Wykres 2. Wartości rzeczywiste wskaźnika ALK w latach 1999-2015 i wartości przewidywane dla lat 2001-2018.**



**Tablica nr 1**  
**Fazy równowagi i nierównowagi funkcjonalnej**  
**w gospodarce polskiej w latach 1999-2016**

	1999-2000	2000-2001	2001-2003	2003-2007	2007-2009	2009-2010	2010-2013	2013-2016
Wskaźnik ALK	Depresja	Ożywienie	Depresja	Rozkwit	Kryzys	Ożywienie	Depresja	Rozkwit
PKB	Normatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Normatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Normatywny wzrost
Inwestycje	Nienormatywny wzrost	Kryzys	Kryzys	Ponadnormatywny wzrost	Kryzys	Kryzys	Ożywienie/kryzys	Normatywny wzrost
Spożycie Indywidualne	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Normatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost
Koniunktura europejska	Ponadnormatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Normatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Kryzys	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Normatywny wzrost
Koniunktura Europy Środkowo-Wschodniej	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Kryzys	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost
Polityka fiskalna	R	E	E	E/R	R/E	E	E	E
Polityka Pieniężna	R (5)	R (2)/E (7)	E (21)	E (8)/R (1)/E (7)/R (4)	R (8)/E (6)	E (4)	R (5)/E (8)	E (8)
Spodziewana rentowność inwestycji i konsumpcji	Wzrost	Spadek	- Bez zmian	Silny wzrost	Silny spadek	Wzrost	Bez zmian/spadek	Słaby wzrost
Narracja medialna i zmiany polityczne	Oslabiające wzrost	Oslabiające wzrost	Sprzyjające wzrostowi	Silnie osłabiające wzrost	Silnie wspierające wzrost	Sprzyjające wzrostowi	Oslabiające wzrost	Silnie osłabiające wzrost
Ekonomiczny wewnętrzny ALK	Depresja	Depresja	Depresja/Rozkwit	Rozkwit	Rozkwit/Kryzys	Ożywienie	Ożywienie	Rozkwit
Ekonomiczny zewnętrzny ALK	Rozkwit	Rozkwit	Kryzys	Rozkwit	Kryzys/Ożywienie	Depresja	Depresja	Ożywienie
Spoleczne przewidywania	Umiarkowany wzrost pesymizmu	Umiarkowany wzrost optymizmu	Umiarkowany wzrost pesymizmu	Znaczny wzrost optymizmu	Znaczny wzrost pesymizmu	Znaczny wzrost optymizmu	Znaczny wzrost pesymizmu	Znaczny wzrost optymizmu
Spoleczne oceny sytuacji bieżącej	Znaczne pogorszenie	Nieznaczne pogorszenie	Wahania	Znaczna poprawa	Wahania	Znaczna poprawa	Znaczne pogorszenie	Znaczna poprawa
Sytuacja społeczna (obiektywna)	Znaczne pogorszenie	Znaczne pogorszenie	Wahania	Znaczna poprawa	Wahania (początek pogorszenia)	Nieznaczna poprawa	Znaczne pogorszenie	Znaczna poprawa
Równowaga								

(prognoza)								
	Pogorszenie sytuacji społecznej mimo wzrostu PKB, w tym spożycia, powoduje spadek wskaźnika ALK.	Kontynuacja wzrostu PKB i spożycia przy dalszym pogorszeniu obiektywnych wskaźników społecznych oraz wewnętrznych relacji gospodarczej powoduje wzrost optymizmu oraz wskaźnika ALK	Wahania wewnętrznych wskaźników gospodarczych i społecznych oraz pogorszenie zewnętrznych relacji gospodarczych powoduje spadek wskaźnika ALK mimo dalszego wzrostu PKB	Poprawa obiektywnych warunków społecznych i ich ocen oraz wzrost optymizmu w warunkach poprawy zewnętrznej i wewnętrznej sytuacji gospodarczej, w tym PKB, powodują wzrost wskaźnika ALK	Wahania stanu gospodarki i wskaźników społecznych powodują wzrost pesymizmu (niepewności) i spadek wsk. ALK.	Poprawa sytuacji społecznej i jej ocen w warunkach wahań zewnętrznych i wewnętrznych wskaźników ekonomicznych powoduje wzrost optymizmu i poprawę wskaźnika ALK.	Pogorszenie wszystkich trzech aspektów sytuacji społecznej i międzynarodowego funkcjonowania gospodarki powoduje spadek wskaźnika ALK.	Poprawa we wszystkich dziedzinach skutkuje poprawą wskaźnika ALK.

#### Znaczenie terminów użytych w tabeli nr 1:

- (R) – polityka restrykcyjna, w polityce pieniężnej decyzje RPP o podwyżce stóp procentowych (R5 – pięć razy pod rząd), w polityce fiskalnej zmniejszanie deficytu finansów publicznych;
- (E) – polityka ekspansywna, w polityce pieniężnej decyzje RPP o obniżce stóp procentowych (E7 – siedem razy pod rząd), w polityce fiskalnej zwiększanie deficytu finansów publicznych
- wzrost normatywny: wzrost o 3%-4,5% PKB, inwestycji i spożycia indywidualnego;
- wzrost ponadnormatywny: wzrost powyżej 4,5% PKB, inwestycji i spożycia indywidualnego;
- wzrost nienormatywny: wzrost poniżej 3% PKB, inwestycji i spożycia indywidualnego;
- depresja – stan gospodarki i społeczeństwa charakteryzujący się brakiem wzrostu wskaźnika ogólnego lub wskaźników cząstkowych ALK ;
- kryzys – stan gospodarki i społeczeństwa charakteryzujący się spadkiem wskaźnika ogólnego lub wskaźników cząstkowych ALK ;
- rozkwit - stan gospodarki i społeczeństwa charakteryzujący się silnym wzrostem wskaźnika ogólnego lub wskaźników cząstkowych ALK ;
- ożywienie - stan gospodarki i społeczeństwa charakteryzujący się słabym wzrostem (0-1,0 skali.....) wskaźnika ogólnego lub wskaźników cząstkowych ALK ;

- ocena wpływu narracji medialnej i zmian politycznych osłabiających, sprzyjających, wspierających wzrost : wnioski z deskryptywnej analizy przypadków – okresów

### Charakterystyka badanych okresów

**Okres 1999-2000.** Następującemu wówczas wzrostowi PKB towarzyszył nieznaczny spadek ogólniejszego wskaźnika zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego. Okres ten charakteryzował się napięciem spowodowanym przede wszystkim pogorszeniem się bieżącej sytuacji społecznej, stanowiącej wypadkową subiektywnych ocen oraz obiektywnych wskaźników charakteryzujących stan społeczeństwa, przy minimalnych zmianach w społecznych oczekiwaniach. Wzrost PKB wiązał się z poprawą funkcjonowania gospodarki w kontekście międzynarodowym (m.in. wzrost inwestycji zagranicznych), co pozostawało w sprzeczności z pogarszającym się „wewnętrznym” stanem gospodarki, scharakteryzowanym łącznie przez wiele różnych wskaźników ekonomicznych. Towarzyszyło temu wyraźne pogorszenie zarówno obiektywnej, jak i subiektywnej sytuacji społecznej, co wiązać należy z prowadzoną wówczas restrykcyjną polityką finansową. Ogólny spadek indeksu ALK powodowany był więc pogorszeniem bieżącej sytuacji społecznej i wewnętrznej sytuacji ekonomicznej kraju przy jednoczesnej poprawie funkcjonowania gospodarki w kontekście międzynarodowym i stabilizacji, a właściwie minimalnemu tylko pogorszeniu społecznych oczekiwań.

W roku 1999 odnotowano wzrost PKB o 4,1% co w świetle ówczesnych uwarunkowań, wydarzeń i działań, a także poprzedniego okresu, określić można jako prawie ...otarcie się o recesję. Zaczęto liczyć się z tym, że po wzrostach 5,2% w 1994, 7,0% w 1995, 6,1% w 1996, 6,9% w 1997 oraz 4,8% w 1998 gospodarka zaczęła wyraźnie wyhamowywać. Rządząca od końca 1997 roku konserwatywno-liberalna koalicja AWS-UW pod kierownictwem gospodarczym Leszka Balcerowicza przygotowywała własne „silniki” wzrostu gospodarczego na następne lata, nie będąc zainteresowana wzrostem na „silnikach” odziedziczonych po liberalno-socjalistycznej koalicji SLD-PSL. Powodem był między innymi odczyt salda obrotów bieżących bilansu płatniczego (CA – *Current Account*), które w roku 1999 osiągnęło rekordowo niebezpieczny poziom -7,5%.

Próba wyeliminowania tych zakłóceń przez restrykcyjne polityki: fiskalną oraz pieniężną, czyli intensywne „schładzanie” gospodarki, doprowadziło do zahamowania wzrostu wewnętrznych czynników ekonomicznych. Wpłynęło to negatywnie na społeczne oczekiwania oraz na spadek spodziewanych rentowności inwestycji i konsumpcji i spadek wydatków gospodarstw domowych i przedsiębiorców. Przez narrację medialną i zmiany polityczne stan równowagi funkcjonalnej gospodarki wpływał dodatkowo negatywnie na oczekiwania społeczne. Poprawa tych oczekiwań i równowagi funkcjonalnej mogła się dokonywać już tylko przez zmiany polityczne prowokowane przez narrację medialną. W roku 2000 rozpadła się

koalicja AWS – UW, miażdżącą przewagę uzyskał w sondażach przedwyborczych SLD, szykujący się już pewnie do przejęcia władzy w roku 2001.

W 1999 roku, a więc w drugim roku działania koalicji AWS-UW, przyspieszeniu uległo tempo wprowadzania tzw. „czterech reform” (oświatowej, emerytalnej, administracyjnej i służby zdrowia), będących w znacznym stopniu efektem czasowej zgody całej koalicji. Uruchamiane były też forsowane przez UW i Leszka Balcerowicza koncepcje budowy nowych silników wzrostu, takich jak:

- druga fala bardzo szerokiej prywatyzacji, projekty istotnych obniżek podatków PIT (dwie stawki 18% i 28% i CIT, obniżka z 34% do 30%, a następnie sukcesywna obniżka po dwa punkty procentowe aż do poziomu 22% - co nawet MFW uznał za pociągnięcie zbyt liberalne, zakłócające konkurencję o kapitał w świecie);

- szerokie objęcie gospodarki w miarę jednolitą stawką VAT, w rolnictwie wciąż preferencyjnie tylko 3%, choć i to stanowiło już wielką rewolucję (np. dokumentacyjną);

- przygotowania do jak najszybszego wejścia Polski do Unii Europejskiej,

- przejście do płynnego kursu złotego do walut światowych itp.

Cztery reformy miały istotnie przyczynić się do uruchomienia wyżej wymienionych czynników wzrostu. Szczególnie dotyczy to głośnego w 1999 roku rozpoczęcia działania OFE, z którymi wiąże się nadzieję na mobilizację środków inwestycyjnych przeznaczanych na inwestycje prywatne i rozwój polskiego rynku kapitałowego. Reforma administracyjna miała przyczynić się do większej racjonalności wydatków publicznych i większej ich prorozwojowości, podobnie powołanie Kas Chorych. Reforma edukacyjna miała zapewnić korzystniejsze warunki startu młodych ludzi na rynku pracy. Zwiększenie prywatnych inwestycji miało być stymulowane szeroką prywatyzacją (13,4 mld złotych przychodów z prywatyzacji w 1999 roku, wobec 7,1 mld w 1998, a w 2000 roku będzie to już rekordowe w historii 27 mld.). Wzrost dochodów z prywatyzacji pozwalał jednocześnie przyciągać kapitał zagraniczny (6,4 mld \$ w 1999 roku, wobec 5 mld \$ w 1998 i tylko 3 mld \$ w 1997 roku) i amortyzować niebezpieczeństwa wysokiego ujemnego salda obrotów bieżących. Podobnie dostrzegano prorozwojowość silnej obniżki podatków PIT oraz CIT. Reforma PIT została jednakże zawetowana przez Prezydenta A. Kwaśniewskiego, pod naciskiem SLD, zdobywającym coraz większe, potencjalnie zwycięskie poparcie wyborcze. Zaczęła się wyraźnie krystalizować trzykierunkowa scena polityczna: koalicja AWS-UW coraz bardziej rozbijała się na neoliberalną i neo-konserwatywną, a SLD i obóz prezydencki coraz wyraźniej obierały orientację neosocjalistyczną

**Okres 2000-2001** charakteryzował się dalszym, wolniejszym niż poprzednio, wzrostem PKB przy prawie niezauważalnym wzroście ogólnego wskaźnika rozwoju społeczno-gospodarczego.

Rozpoczęte w poprzednim roku ograniczanie deficytu budżetowego i związany z tym spadek konsumpcji - zarówno społecznej, jak i indywidualnej - zaowocowały dalszym spadkiem subiektywnych ocen gospodarki przy jednoczesnym wyraźnym wzroście oczekiwań poprawy sytuacji politycznej w najbliższej przyszłości, co należy wiązać z rozpadem koalicji UW-AWS i zmianą rządu. Zmiana rządu spowodowała zhamowanie reform i wpłynęła przez to na

niewielką poprawę ogólniejszego wskaźnika oczekiwań społecznych (przyszłej sytuacji społecznej). Oczekiwania takie poprawiają się zresztą po każdorazowej zmianie rządu, ale poprawa ta ma zazwyczaj charakter krótkotrwały. Nowy rząd cieszył się normalnym powyborczym kredytem zaufania. W porównaniu z poprzednim okresem znacznie pogorszyły się natomiast przeciętnie obiektywne wskaźniki kondycji społeczeństwa, a także jej subiektywne oceny. Nastąpiło również nieznaczne pogorszenie ocen sytuacji na rynku pracy i bezpieczeństwa zatrudnienia. Ponieważ w warunkach pogorszenia obiektywnej i subiektywnej kondycji społeczeństwa znacznej poprawie uległo zewnętrzne funkcjonowanie gospodarki, a także – choć w znacznie mniejszym stopniu – jej sytuacja wewnętrzna. Ogólny wskaźnik zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego wykazał tylko minimalną tendencję wzrostową towarzyszącą podobnej tendencji zmian PKB.

Obiektywna sytuacja gospodarcza wbrew oczekiwaniom tylko minimalnie zmieniła się na lepsze: wzrost PKB i konsumpcji indywidualnej pozostawały umiarkowane. Społeczne oceny sytuacji bieżącej pogarszały się, następował natomiast niewielki wzrost optymizmu dotyczącego przyszłości

Wskaźnik ALK w tej fazie pokazuje dalsze istotne rozchwianie równowagi funkcjonalnej. Próby zredukowania go szybko doprowadziły do przejścia do następnej fazy. Rozchwianie wyraziło się przede wszystkim w lekkim, ale istotnym, wzroście wskaźnika ALK, przy zbliżaniu się do zerowego wzrostu wskaźnika PKB – oznaczającego w Polsce poważny kryzys gospodarczy. Indeks ALK nie wskazywał jednak na taki kryzys, dlaczego?. Działo się tak poprzez wzrost znaczenia czynników zewnętrznych, takich jak:

- udana długofalowa polityka ograniczania relacji deficytu obrotów bieżących do PKB;
- wzrost zaufania do polskiej gospodarki;
- silny napływ kapitału, związany z tym wzrostem zaufania i szerokim programem prywatyzacji oraz wzmocnieniem złotego w stosunku do euro.

Dodatkowo ekspansywne polityki: fiskalna i pieniężna, zmiana rządu i narracja medialna wieszcząca pozytywne zmiany polityczne podniosły przejściowo oczekiwania społeczne i ogólny wskaźnik ALK. Dało to jednak stosunkowo słaby efekt.

W roku 2000 mamy do czynienia z faktycznym i formalnym rozpadem, w czerwcu, koalicji AWS-UW, rządzącej Polską od jesieni 1997 roku. Do wyborów we wrześniu 2001 obie partie wspierają się głównie w utrzymaniu władzy. Jeszcze w pierwszej połowie roku 2000 Ministerstwo Finansów z Leszkiem Balcerowiczem przedstawiało jako realistyczny i konieczny plan redukcji deficytu budżetowego do 2003 roku. Miał on pozwolić Polsce szybko wejść do Unii Europejskiej, a od stycznia 2003 roku, „wyłączyć silnik” nakręcający niebezpiecznie wysoki deficyt obrotów w bilansie płatniczym, zmniejszyć wciąż wysoką inflację, pobudzić inwestycje prywatne i nawet dość wcześnie przyjąć euro. W połowie roku ta koncepcja całkowicie legła w gruzach. Posłowie zaczęli bowiem sprzyjać pakietom socjalnym. Ich uruchamianie zakończyło się zresztą już w 2001 roku ujawnieniem tzw. „dziury Bauca”, czyli możliwością dojścia najpierw do 60 a później nawet do 90 miliardów złotych deficytu budżetowego. W tej sytuacji resztki programu liberalnego UW L. Balcerowicz postanowił realizo-

wać z pozycji prezesa NBP, uzyskując polityczne poparcie na to stanowisko w końcu 2000 roku. NBP i RPP przez cały rok 2000 prowadziły restrykcyjną politykę pieniężną, dwukrotnie podnosząc stopy procentowe: 24 lutego podniosła stopę referencyjną z 16,5% do 17,5%, a 31 sierpnia z 17,5% do 19,0%. Pomimo tego inflacja jest wciąż była bardzo wysoka oraz wciąż wysoce groźne było saldo obrotów bieżących bilansu płatniczego. Ograniczało to silnie rządowi i bankowi centralnemu możliwości stymulowania gospodarki przy pomocy politycy „mix” w kolejnym roku, w którym nastąpiło na świecie istotne spowolnienie. Do nadciągającego w świecie kryzysu gospodarczego 2001 roku Polski rząd i bank centralny nie były więc przygotowane. Oba podmioty „politycy mix” nie posiadały ani narzędzi sterowniczych do pobudzania gospodarki (wysoka inflacja, wysoce ujemne saldo CA), ani do restrukturyzacji gospodarki (brak akceptacji społecznej przy niewielkich wzrostach konsumpcji gospodarstw domowych).

Dla wskaźnika ALK kluczową kwestią wydaje się jednak wielkość wzrostu konsumpcji gospodarstw domowych. Wyniósł on tylko 2,8% i jeszcze spadł w następnym roku do 2,1%. Ta sytuacja powtórzyła się jeszcze dwukrotnie w czasie objętym naszym badaniem i zawsze wiązała się wprost z gruntownymi zmianami politycznymi (wymianą ekip rządzących). W roku 2001 nastąpiła zmiana rządowa z AWS-UW na SLD-PSL, w 2005 zmiana rządowa z SLD-PSL na spodziewaną, ale nie skonsumowaną koalicję PO-PIS.. Zmiany te nastąpiły po wyjątkowo niskich wzrostach konsumpcji gospodarstw domowych (zaledwie o 1,5% w 2003, 4,3% w 2004 i 1,7% w 2005 roku). Sytuacja powtórzyła się w roku 2015, kiedy zmiana rządu PO-PSL na PiS nastąpiła po nieakceptowalnych społecznie wzrostach konsumpcji gospodarstw domowych (0,8% w 2010, 0,2% w 2011, 2,6% w 2014 i już spóźnionym i niewystarczającym wzroście o 3,1% w 2015). Działania restrukturyzacyjne bez społecznego zadośćuczynienia (a nawet z dużą stratą) udało się w Polsce po II wojnie światowej osiągnąć tylko raz: w latach 1989-1991.

**Okres 2001-2003** charakteryzował się dalszym bardzo umiarkowanym wzrostem PKB przy jednoczesnej stabilizacji wskaźnika zrównoważonego rozwoju.

Ponieważ w 2002 nastąpił spadek inwestycji, w tym zagranicznych, przy zauważalnym choć niewielkim wzroście konsumpcji, poprawiające się do 2002r. zewnętrzne uwarunkowania funkcjonowania gospodarki uległy pogorszeniu. Poprzednia poprawa sytuacji zewnętrznej zaowocowała jednak z rocznym opóźnieniem poprawą wewnętrznej sytuacji gospodarczej. Zmiana rządu i zakończenie reform (z reguły budzących niepokój) spowodowały pozytywne odwrócenie trendu ocen bieżącej sytuacji społecznej, przy jednoczesnym odwróceniu trendu negatywnych przewidywań przyszłości. Roczny „okres próbny”, w czasie którego wzrosło poparcie dla rządu, skończył się szybkim spadkiem tego poparcia, pogorszyła się także ocena sytuacji politycznej. Zakończenie poprzednich reform i ich modyfikacja przez nowy rząd spowodowały znaczącą poprawę obiektywnych wskaźników sytuacji społecznej, choć subiektywne oceny tej sytuacji uległy pogorszeniu. Traktowane łącznie obiektywne i subiektywne wskaźniki sytuacji społecznej wykazały jej bardzo nieznaczną poprawę przy jednoczesnym

wzroście pesymizmu dotyczącego przyszłej sytuacji politycznej, jaki zaowocował ogólnym pogorszeniem oczekiwań społecznych.

Jest to faza w której następuje równowaga funkcjonalna systemu na bardzo niskim poziomie, typowa regulacja przez kryzys. Ma to źródła zewnętrzne i społeczne. Negatywnie oddziałują na gospodarkę zewnętrzne czynniki ekonomiczne, takie jak przede wszystkim bessy na giełdzie wywołana bessa światową oraz silny spadek napływu inwestycji zagranicznych. Gospodarka jest w tym okresie dramatycznie brzożona przez ekspansywną politykę fiskalną i ekspansywną politykę pieniężną (21 obniżek stóp procentowych). Jednakże bardzo słabe działanie czynników wewnętrznych ekonomicznych, pod wpływem słabych czynników zewnętrznych powoduje niskie oszczędności krajowe i zagraniczne, których nie jest w stanie pobudzić polityka pieniężna pętlą, powoduje wahania w ocenie społecznej bieżącej sytuacji, wzrost pesymizmu w oczekiwaniach społecznych, których nie jest w stanie z kolei pobudzić słaba pętla spodziewana rentowność inwestycji i konsumpcji. Odnotowuje się bardzo silny spadek inwestycji i słaby wzrost konsumpcji. Podjęta w tym czasie próba reformy finansów publicznych przez G. W. Kołodko (2004) napotyka na silny opór społeczny, jednakże nawet w okrojonej formie daje efekt, że w końcowej części tej fazy zaczyna się wzrost normatywny dla Polski (3%).

**Lata 2003-2007** to znacznie dłuższy od poprzednich okres przedkryzysowego rozwoju społeczno-gospodarczego. Pomijając niewielkie wahania zachodzące w tym czasie, zarówno PKB jak i nasz ogólny wskaźnik zrównoważonego rozwoju, a także jego cztery główne składowe, wykazywały wyraźny trend wzrostu. Był to więc okres rozkwitu i nadziei.

W warunkach lepszej koniunktury zewnętrznej wzrost PKB przyspieszał, a wzrost spożycia indywidualnego prawie nadążał za PKB, choć wzrastał nieco wolniej. Po krótkotrwałym pogorszeniu w końcu poprzedniego okresu ponownie przyspieszyła poprawa zewnętrznych aspektów funkcjonowania gospodarki. Z rocznym opóźnieniem nastąpiła także poprawa wewnętrznej kondycji gospodarki oraz poprawa sytuacji społecznej. Wiązało się to z bezprecedensowym wzrostem społecznego optymizmu w oczekiwaniach dotyczących przyszłości. Ten wielki wzrost optymizmu, wynikający z przyspieszenia poprawy społecznej sytuacji bieżącej, szybszej nawet niż poprawa zewnętrznej i wewnętrznej sytuacji gospodarczej, spowodował mimo ogólnej poprawy niezrównoważenie rozwoju, charakteryzujące się postępującym wzrostem odchylenia standardowego jego czterech elementów. Do wzrostu tego odchylenia przyczynił się także fakt, iż choć poprawiły się zarówno zewnętrzne (międzynarodowe) jak i wewnętrzne aspekty funkcjonowania gospodarki, to zmiany zewnętrznego kontekstu były szybsze od wewnętrznych zmian gospodarczych.

W sferze społecznej mieliśmy do czynienia z istotną poprawą mierzonej łącznie obiektywnej i subiektywnej sytuacji bieżącej, przy jeszcze większej poprawie społecznych oczekiwań najbliższej przyszłości. Mające miejsce na początku omawianego okresu wybory i zmiana rządu na koalicję PIS – Samoobrona - LPR zaowocowały krótkotrwałym wzrostem poparcia dla rządu, które bardzo szybko stopniało.



Polityka pieniężna była w tym okresie pragmatyczna: składała się na nią mieszanka posunięć ekspansywnych i restrykcyjnych. Wprawdzie indeks ALK rósł szybciej od PKB, to jednak postępujące zmniejszenie równowagi pomiędzy czterema złożonymi komponentami indeksu prowadziło do stopniowej utraty sterowności systemu i stwarzało niebezpieczeństwo odwrócenia trendu rozwojowego.

Ta dobra faza koniunktury w Polsce i na świecie trwała najdłużej w całym okresie stanowiącym przedmiot naszej analizy. Indeks ALK i mechanizm kształtowania się równowagi ALK dość dobrze jednakże demistyfikowały mylący a optymistycznie interpretowany przez ekonomistów i polityków wzrost wskaźnika PKB. Wskazywały one potencjalne niebezpieczeństwa, które urzeczywistniły się w 2007r. i w dalszych latach.

Ekonomiczne czynniki zewnętrzne napędzały w omawianym okresie – tak, jak to już bywało w przeszłości - cały mechanizm rozwoju. Bardzo szybko rósł PKB w krajach europejskich i całkiem nieźle w USA. Dobrze działało się w Azji i nawet Afryka zaczynała pozytywnie wpływać na świat dzięki rodzącej się tam atrakcyjności inwestowania. Sztuczność wzrostu ekonomicznego na świecie, a przede wszystkim w USA, polegała jednak na tym, że nakręcany był skrajnie ekspansywną polityką pieniężną A. Greenspana, sprowadzającą stopy procentowe do jednego procenta, a także wspieraniem przez rząd G.W. Busha nieodpowiedzialnej polityki nakręcania koniunktury przez budownictwo mieszkalne finansowane kredytami *subprime* oraz ich sekurytyzacją przy pomocy inżynierii finansowej w postaci takich wehikułów jak CDO (Collateralised Debt Obligation) czy inne ASB (Assets Backed Security)<sup>1</sup>. Mimo tych wielce negatywnych zjawisk leżących u jej źródła, międzynarodowa koniunktura tworzyła również korzystne warunki rozwoju w Polsce. Wiele czynników wpływających na kształtowanie się wskaźnika ALK nabierało w tym okresie bardzo pozytywnych wartości: zewnętrzne czynniki, wewnętrzne czynniki, oszczędności krajowe i zagraniczne, ocena bieżącej sytuacji społeczeństwa, oczekiwania na przyszłość, polityka fiskalna, polityka pieniężna i nawet spodziewana rentowność inwestycji i konsumpcji. Rosły dynamicznie inwestycje i konsumpcja. Jednakże w tym okresie trzy elementy zwiastowały niebezpieczeństwo kryzysu: relacja PKB wytwarzanego do potencjalnego, narracja medialna i zmiany polityczne oraz przede wszystkim główny element - poziom równowagi funkcjonalnej. W tym bardzo dobrym, sztucznie, okresie gospodarka Polski traci równowagę funkcjonalną, chociaż to naruszenie dokonuje się przy dość silnym wzroście PKB i jeszcze silniejszym wzroście wskaźnika ALK (sic!). W 2007 roku ujawniły się silne ograniczenia takiego rozwoju dostrzegalne w wąskich gardłach potencjalnego rozwoju takich jak: nadmierny wzrost płac ograniczający rentowność inwestowania i przesuwający oszczędności na konsumpcję, moc i sprawność elektrowni, niewystarczająca infrastruktura, przede wszystkim transportowa i drogowa oraz coraz bardziej ujemne saldo obrotów bieżących w bilansie płatniczym. Rozchwianie równowagi funkcjonalnej na wysokim jej poziomie rzutuje na łatwą negatywną narrację medialną i zmiany polityczne. Stworzyło to dość łatwą podstawę do przejęcia władzy przez koalicję PiS

---

<sup>1</sup> Gdyby nie ta polityka USA to gospodarka tego kraju i świat weszłyby już w latach 2003-2004 w kryzys, prawdopodobnie jednak lżejszy niż ten późniejszy, który zaczął się w 2007 i trwa praktycznie do dzisiaj. Prawdopodobnie w latach 2003-2006 udałoby się gospodarce światową skierować w kierunku zdrowego wzrostu gospodarczego.

– Samoobrona – LPR w 2005 roku oraz prezydentury przez Lecha Kaczyńskiego, przy zorientowaniu się społeczeństwa na anonsowaną przez media koalicję PO-PIS.

Mimo tych niebezpieczeństw, ogólnie korzystna sytuacja gospodarcza i społeczna Polski, zarówno obiektywna, jak subiektywna – stwarzała niewykorzystane szanse na oczekiwane przez społeczeństwo reformy. Niewykorzystanie tych właśnie szans przyczyniło się do późniejszego odwrócenia trendu i zmiany rządu.

**Lata 2007-2009** to okres kryzysu finansowego na świecie i zmiany politycznej w Polsce. Mimo to udało się utrzymać wzrost gospodarczy mierzony PKB i poziom konsumpcji. Ogólna sytuacja była jednak niestabilna i niepewna. Lata światowego kryzysu finansowego charakteryzowały się znacznym pogorszeniem funkcjonowania polskiej gospodarki w środowisku zewnętrznym (międzynarodowym). Jak wspomnieliśmy, Polska należała mimo tego do wyjątków w skali światowej dzięki dalszemu – choć wolniejszemu, niż poprzednio – przyrostowi PKB. Nie zapobiegło to niewielkiemu pogorszeniu szerzej rozumianej (i wszechstronniej mierzonej) wewnętrznej sytuacji gospodarczej. Przyrost PKB nie przekładał się też na poprawę sytuacji społecznej. Zahamowany został wzrost dochodów ludności i konsumpcji, a także wydatków socjalnych. Upadek koalicji PIS-LPR-Samoobrona zaowocował wysokim poparciem dla nowego rządu. Poparcie to jednak bardzo szybko spadło po okresie „społecznego kredytu” udzielonego na krótki okres, podobnie jak to było przy poprzedniej zmianie rządu. Tym razem jednak spadkowi poparcia towarzyszyło gwałtowne pogorszenie ocen bieżącej sytuacji gospodarczej i politycznej i jeszcze gwałtowniejsze pogorszenie bardzo optymistycznych poprzednio oczekiwanych zmian sytuacji ogólnej, politycznej, gospodarczej, warunków bytu i bezpieczeństwa zatrudnienia. Nastąpiło to w efekcie połączenia odczuwalnego pogorszenia bieżącej kondycji społeczeństwa z deklaracjami polityków i ekonomistów, głoszącymi potrzebę dalszych oszczędności budżetowych i z przekonaniem, że kryzys dotrze jednak i do Polski, choćby nawet w złagodzonej formie.

Pogorszenie zewnętrznych stosunków gospodarki polskiej i - w jeszcze większej mierze – spadek optymizmu spowodowały zrównoważenie czterech komponentów indeksu ALK, wyrażające się spadkiem odchylenia standardowego między nimi. Kontynuowana była pragmatyczna polityka pieniężna. Ogólny indeks spadał, ale zmniejszenie nierównowagi pomiędzy jego komponentami pozwalało na przewidywanie zahamowania dalszego spadku.

Zbliżanie się bardzo niebezpiecznego kryzysu finansowego i ekonomicznego na świecie spowodowało oczywiście przyjęcie wartości kryzysowych przez zewnętrzne ekonomiczne komponenty rozwoju społeczno-ekonomicznego. Polski PKB jednakże amortyzował ten szokujący wpływ i Polska przeszła do historii jako „zielona wyspa” z relatywnie niezłym wzrostem gospodarczym. W tym czasie pozostałe kraje europejskie i USA miały wzrost wyraźnie ujemny, podczas gdy w latach 2008-2009 średnia wzrostu PKB wynosiła w Polsce +3,3%. W drugiej części tego okresu miał miejsce bardzo ciekawy teoretycznie przypadek, jedyny w ciągu wszystkich badanych przez nas lat, mianowicie krzywa wzrostu wskaźnika PKB „przebił” krzywą wzrostu wskaźnika ALK, który do chwili obecnej jest powyżej tej krzywej. Ma to do dnia dzisiejszego znaczące konsekwencje gospodarcze i polityczne. Na ogólną sytuację silnie

rzutują czynniki społeczne, narracja medialna, zmiany polityczne i zmiany polityki gospodarczej, osłabiając pozytywny wpływ wzrostu PKB.

Najważniejszym wnioskiem z analizy omawianego okresu jest fakt, że posługiwanie się tylko wskaźnikiem wzrostu PKB owocuje obrazem sugerującym ominięcie Polski przez światowy kryzys finansowy. Tymczasem indeks ALK, uwzględniający łącznie ekonomiczne i społeczne aspekty rozwoju i bardziej wszechstronnie od PKB charakteryzujący zewnętrzne oraz wewnętrzne aspekty sytuacji gospodarczej, pokazuje negatywny wpływ kryzysu na rozwój społeczno-ekonomiczny w Polsce.

**2009-2010** to okres, który można scharakteryzować jako koniec społeczno-ekonomicznej depresji i wzrost nadziei spowodowany „syndromem zielonej wyspy”, czyli tym, że Polska stosunkowo obronną ręką przeszła przez kryzys, choć w szerszym wymiarze społeczno-ekonomicznym był on odczuwalny. Koniunktura europejska się poprawiała i w naszej gospodarce widać było ożywienie. Polityka monetarna i finansowa rządu stała się wyraźnie ekspansywna. Wystąpiła poprawa bieżącej sytuacji społecznej, choć była ona o wiele wolniejsza od wzrostu optymizmu w oczekiwaniach na przyszłość. Ogólny wskaźnik ALK wzrastał przy jednoczesnym wzroście równowagi pomiędzy jego komponentami. Oznaczało to niebezpieczeństwo ponownego spowolnienia rozwoju społeczno-gospodarczego. Z drugiej strony założyć można, iż wyższy poziom równowagi funkcjonalnej zaowocował lepszą sterownością systemu, tworząc kolejną niewykorzystaną szansę potrzebnych i oczekiwanych reform.

Stanowi to kolejny argument wskazujący specyficzną rolę czynników społecznych w kształtowaniu się równowagi funkcjonalnej w Polsce i w ogóle specyfikę polskich przemian gospodarczych i politycznych. Z punktu widzenia czynników czysto ekonomicznych faza ta powinna się kończyć w 2011 roku, w którym to wzrost PKB jest jeszcze bardzo wysoki (4,8% po wzroście 3,7% w roku 2010). Jednakże w końcu 2010 roku wskaźnik ALK zaczął istotnie spadać, rok wcześniej od istotnego spowolnienia wzrostu PKB. Jednakże w latach 2009-2010 jeszcze zarówno czynniki ekonomiczne jak i społeczne kształtowały się dobrze. Nastąpiła poprawa sytuacji społecznej, znaczny wzrost optymizmu w społecznych przewidywaniach, prowadzona polityka fiskalna i pieniężna miały charakter ekspansywny, pozytywnie kształtowały się wewnętrzne czynniki ekonomiczne, co nawet przy negatywnych czynnikach zewnętrznych rzutowało na pozytywne zmiany wskaźnika ALK.

**Lata 2010-2013** to okres ponownego regresu społeczno-gospodarczego i wyraźnie rosnącej nierównowagi pomiędzy jego składowymi. Gwałtownie wzrastał pesymizm spowodowany zawiedzionymi nadziejami, wzbudzonymi w poprzednim okresie. Równoległe ze wzrostem pesymizmu, dotyczącego przyszłości, pogarszały się bieżące oceny społeczne, choć następowało to w znacznie mniejszej skali. Zewnętrzne warunki funkcjonowania gospodarki pogarszały się, ale wewnętrzne jej funkcjonowanie ulegało nieznacznej tylko poprawie. Wzrost PKB i konsumpcji zwolniły, mimo ciągle dobrej na tle Europy dynamiki. Polityka pieniężna mieszana zawierała zarówno elementy restrykcyjne jak i ekspansywne. Nastąpiło wyraźne pogorszenie społecznych ocen sytuacji bieżącej i - co najważniejsze - społecznych oczekiwań na przyszłość.

Pojawia się tutaj kluczowe pytanie teoretyczne i praktyczne: skąd się bierze ta zdolność predykcyjna indeksu ALK, która później potwierdzi się jeszcze dwukrotnie: na początku lat 2015 i 2016. W oczywisty sposób wyjaśnień trzeba szukać w cząstkowych składnikach indeksu ALK. Jeśli bowiem PKB i inne czynniki "czysto" ekonomiczne mieszczą się w cząstkowym złożonym składniku ekonomiczno-wewnętrznym, to różnicę między PKB a indeksem ALK tłumaczyć trzeba zmianami ekonomicznych czynników zewnętrznych oraz bieżących i wyprzedzających ocen i emocji społecznych. Kluczowa rola przypadała więc tu czynnikom społecznym, w tym subiektywnym, emocjonalnym, które kreowane były przez narrację medialną. Pobudzało to narastającą konieczność zmian politycznych. Odpowiedzią na nie było rozchwianie polityki gospodarczej: rząd wahał się między restrykcyjną a ekspansywną polityką finansową i ogłaszał rozpaczliwe programy częściowej likwidacji OFE. Brak było spójnej strategii gospodarczej. RPP i NBP najpierw pięciokrotnie podniosły stopy procentowe, potem ośmiokrotnie je obniżyły. Słaby wzrost spożycia kształtował się poniżej 3%. To wszystko powodowało się znaczne pogorszenie sytuacji społecznej i wzrost pesymizmu w społecznych oczekiwaniach. Nastąpiło rozchwianie równowagi funkcjonalnej, które doprowadziło do spadku inwestycji krajowych i zagranicznych, do spadku PKB poniżej normatywnego dla Polski poziomu. Ani „czyste” zewnętrzne, ani wewnętrzne czynniki ekonomiczne, nie musiały do tego doprowadzić.

Najciekawszą cechą **okresu 2013-2016** jest to, jest to, że stanowi on fazę zamkniętą ostatecznie. Oznacza to, że niezależnie od zmiany politycznej w roku 2016 znaleźliśmy się na progu nowej fazy rozwoju społeczno-ekonomicznego. Na ile mechanizm kształtowania się wskaźnika ALK przedstawiony na rysunku nr 1 może nam pomóc zrozumieć zakończenie fazy 2013-2016 w roku 2016 i rozpoczęcie nowej w tym roku? Wydaje się, że analiza mechanizmu w poprzednich okresach pokazuje wyraźnie, że faza 2013-2016 nie może trwać dłużej. Dotychczas nie było w Polsce nie było dłuższych faz poza specyficzną specyficznym okresem rozwoju w latach 2003-2007. Ta pozytywna faza była jednak w dużej mierze sztucznie kreowana przez równie sztuczną przedkryzysową sytuację w USA. Obecnie nie ma tak sprzyjających warunków zewnętrznych, chociaż np. w 2016 roku osiągnęliśmy imponujące 50 mld euro eksportu do Niemiec. Wydaje się więc, że rząd PiS wpadł w pułapkę nieuchronnego osłabienia, które sam prorokował, nie bardzo jeszcze w nie wierząc. Na dodatek sam będzie je pogłębiał, ponieważ – jak cały świat doświadcza - wyjście z kryzysu nie dokonuje się obecnie przy pomocy prostych recept Keynesowskich, szczególnie przy wysokich oczekiwaniach społecznych. Nasz model wskazuje możliwość kryzysu lub istotnej depresji. Według tej analizy rok 2016 może już być kryzysowym. Jest to rok spadku inwestycji – kluczowego w naszym kraju czynnika rozwojowego. Kraju ścigającego świat, kraju muszającego uniknąć pułapki średniego rozwoju D. Rodriga. Model sugeruje, że „tąpnięcie” w 2016 roku nie jest przejściowym „wypadkiem przy pracy”. Program 500 plus może nie wystarczyć do podtrzymania gospodarki, ponieważ:

- a) Tylko w krótkim okresie zwiększa popyt, w następnych latach musiałyby wypłaty z tego tytułu wciąż się znacznie zwiększać, np. 16, 23, 28,36 mld złotych rocznie (efekt pułapki *Alicji z drugiej strony lustra*: żeby stać w miejscu trzeba biec, aby biec trzeba biec coraz szybciej);

- b) Duży wyciek pieniędzy z programu 500 plus za granicę (rozwój gospodarki chińskiej i rynku używanych samochodów);
- c) Bogatsi beneficjenci programu zwiększają oszczędności, zresztą i dobrze, na co za późno wpadł rząd;
- d) Biedniejsi często nie zwiększają konsumpcji tylko zmieniają źródło jej finansowania – 500 plus zamiast „chwilówek” i sprzedaży „na zeszyt”;
- e) Następuje zauważalna już statystyczne dezaktywizacja zawodowa niektórych kobiet;
- f) Występują inne czynniki spadku popytu, np. efekt spadku wartości funta – kilka miliardów złotych mniej transferów z Wielkiej Brytanii od pracujących tam Polaków.

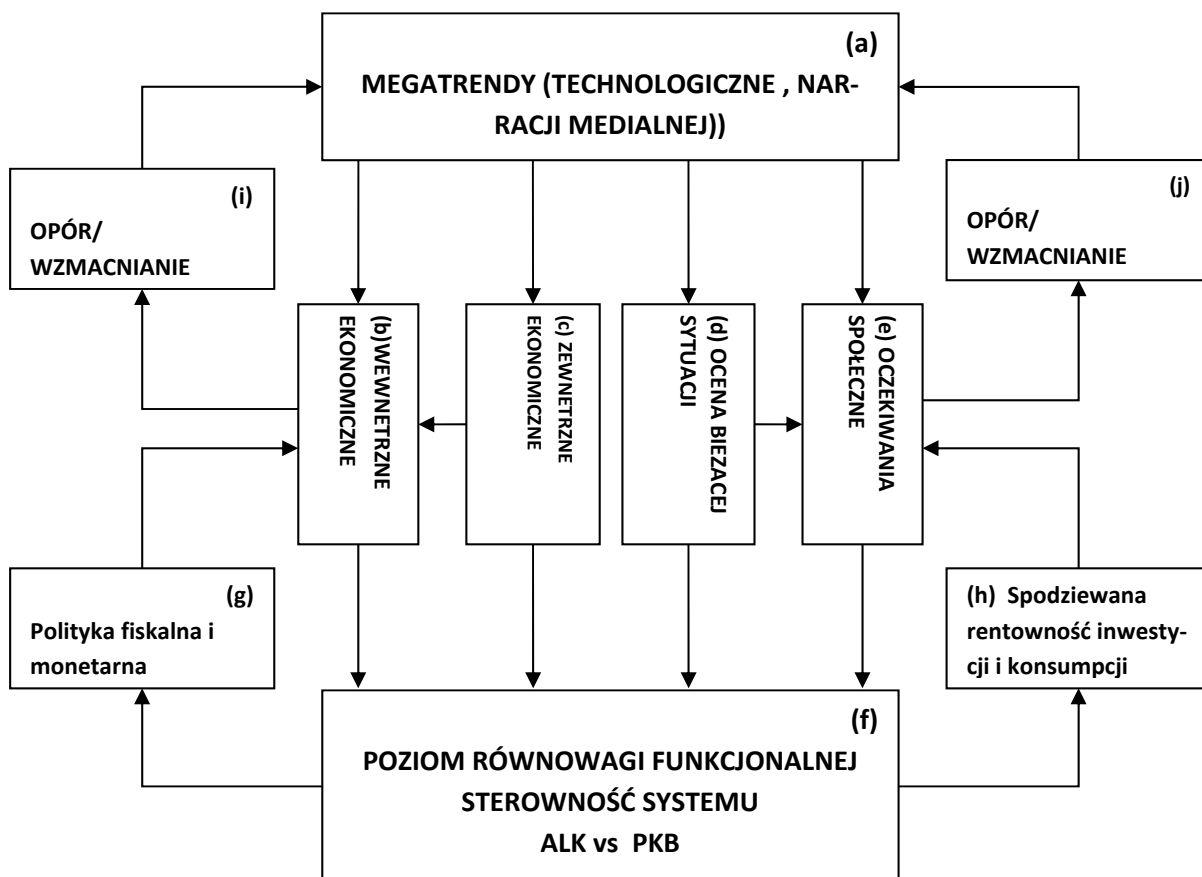
Jak działał mechanizm ALK w 2016 roku i co wynika z niego na przyszłość? Czynnikiem decydującym o negatywnej perspektywie jest kumulacja niepewności, zawartej w oczekiwaniach na przyszłość, nawet jeśli zarówno twarde uwarunkowania ekonomiczne jak i ocena sytuacji bieżącej kształtują się pozytywnie. Dodatkowe zagrożenie stanowią niepewne warunki zewnętrzne funkcjonowania gospodarki związane z narastającym na świecie ryzykiem politycznym.

#### Model zmian społeczno-ekonomicznych gospodarki polskiej

Na podstawie analizy kształtowania się Wskaźnika ALK w poszczególnych okresach od 1999 do 2016 roku zbudowaliśmy model opisujący w sposób ogólny mechanizm obserwowanych zmian. Opis modelu przedstawia schemat nr 1, oparty na analizie przedstawionej w tablicy nr 1 wzbogaconej o pewien element dodatkowy, którego nie ujmowaliśmy bezpośrednio w naszym badaniu. Chodzi o mega trendy – dotyczące całej gospodarki światowej przemiany technologiczne, finansowe, zarządzania (modeli biznesowych) i mentalne, ze szczególną rolą narracji medialnej. Waga takich trendów określana jest w literaturze światowej, zarówno w socjologicznej (J. Derrida, J. Baudilliar), jak i ekonomicznej (zob. głośne prace: Baker, Bloom, Davis, 2015, Ion, Gulen, 2015, Akey, Lewellen, 2015). Tak jak w Polsce toczy się kluczowy spór o to jak zmiany sytuacji politycznej, czyli powstanie rządu PiS, wpływają na zachowania inwestycyjne prywatnych (niepewność) i państwowych (paraliż decyzyjny politycznej niekompetentnej biurokracji) decydentów, tak samo ma na świecie dyskutuje się wpływ niepewności politycznej, nie tylko po Brexicie, który miał głównie aspekty ekonomiczne, ale przede wszystkim po wyborze D. Trumpa czy po kolejnych niepewnościach politycznych (Francja, Niemcy, Holandia itp.). Te mega trendy bardzo silnie modyfikują tradycyjne reguły ekonomii. Z tego też powodu coraz bardziej do głosu dochodzi ekonomia behawioralna, która wskazuje na te odmienne od trakcyjnych reguły ekonomii. Bardzo duże światowe przepływy finansowe często doprowadzają do kompletnej destrukcji tradycyjny podłącznikowe mechanizmy równoważenia podaży i popytu na różnych rynkach. Np. dobra sytuacja wewnętrzna Polski przy złej światowej, powoduje złą ocenę polskiej gospodarki (najwyraźniej to widać na giełdach) i wpływ tej oceny na rzeczywiste pogorszenie się sytuacji gospodarczej w Polsce, np. przez odpływy kapitału z Polski (ucieczka od polskiej giełdy, polskiego złotego, polskich obligacji), mniejsze inwestycje zagraniczne, spadek eksportu (choć relatywnie niski przy słabszym złotym podtrzymującym jego atrakcyjność w stanach

kryzysowych). Ten „stan behawioralizmu” polskiej gospodarki, czyli standardowa reakcja aktorów zewnętrznych na jej kondycję, można łagodzić, np. przez polepszenie ratingów lub pogarszać przez niepotrzebne zadrażnienia, konflikty i zachowania odbiegające od oczekiwanych i ogólnie akceptowanych (co obserwujemy od 2016 roku). Ta sytuacja wpływa w różnym stopniu na cztery cząstkowe wskaźniki (b), (c), (d) i (e) składające się na wskaźnik ALK.

**Schemat nr 1**  
**Mechanizm kształtowania się równowagi funkcjonalnej w gospodarce  
polskiej w latach 1999-2015**



Rodzi się pytanie: czy nasz model przedstawia tylko zmiany stanów równowagi funkcjonalnej czy też także mechanizm swoistego cyklu koniunktury społeczno-ekonomicznej? W modelu cyklu koniunktury ostatni element łańcucha powiązanych ze sobą zmian powinien wpływać na pierwszy albo co najmniej na drugi element łańcucha.<sup>2</sup> W naszym modelu nie ma aż takiej zależności, ale pojawiają się ciekawe pętle sprzężenia zwrotnego:

- a) Pętlę między (f) a (b), czyli między stanem równowagi funkcjonalnej a wewnętrzną sytuacją ekonomiczną, stanowi polityka gospodarcza dotycząca przede wszystkim kwestii fiskalnych i pieniężnych oraz - w dłuższym horyzoncie czasowym - polityka instytucjonalna i przemysłowa. W ramach polityki fiskalnej rząd próbuje reagować na zaburzenia w stanie równowagi funkcjonalnej lub też świadomie pro-

<sup>2</sup> Np. w modelu cyklu Kaleckiego ostatni element cyklu, mianowicie nominalny PKB, wpływa na pierwszy element, tzn. na stopę procentową, ponieważ nominalny PKB „wymaga” określonej ilości pieniądza, a popyt na pieniądz wpływa na jego cenę, czyli na stopę procentową.

rozwojowo je wywoływać. Zmienia w ten sposób kondycję finansową i stan oszczędności podmiotów gospodarczych: przedsiębiorstw i gospodarstw domowych. Te wielkości z kolei są istotnymi składnikami równowagi funkcjonalnej, zapewniającej wysoką sterowność systemu. Istotną rolę w tej pętli odgrywa polityka pieniężna NBP, która może ograniczać (niebezpieczną) lub wzmacniać (bezpieczną) ekspansję fiskalną rządu. NBP może też wspomagać równowagę pośrednio zewnętrznymi oszczędnościami, stymulując napływ kapitału zagranicznego względnie poprzez politykę kursową wpływając na poprawę kondycji finansowej podmiotów dzięki zwiększonemu eksportowi towarów, usług i pracy.

- b) Pętla zwrotna pomiędzy (f) a (e) funkcjonuje między stanem równowagi funkcjonalnej a oczekiwaniami społecznymi. Chodzi o oczekiwania gospodarstw domowych, konsumentów, pracowników i przedsiębiorców. Są one bezpośrednio powiązane z i ich decyzjami konsumpcyjnymi, pracowniczymi i inwestycyjnymi, kreującymi wewnętrzną sytuacją gospodarczą. Pętla ta kształtowana jest przez społeczną ocenę oczekiwanej rentowności inwestycji i konsumpcji pomnożonej przez subiektywne prawdopodobieństwa ich realizacji. Do rachunku opłacalności inwestycji i konsumpcji wchodzi więc społeczne oczekiwania oraz społeczno-ekonomiczna zdolność do samo restrukturyzacji gospodarstw domowych i przedsiębiorstw. Stąd też w krótkim okresie, w jednej z wyróżnionych faz, społeczne oczekiwania mogą oddziaływać negatywnie na gospodarkę (na wewnętrzne czynniki ekonomiczne), stawiać opór reformom, ale w dłuższym okresie – w następnych fazach oddziaływać pozytywnie (po pozytywnych restrukturyzacyjnych efektach reform). Warto jeszcze zwrócić uwagę, że spodziewana i oczekiwana przez ludzi opłacalność inwestycji produkcyjnych decyduje o wielkości inwestycji stanowiących od 19% do 21% PKB, natomiast specyficzna, niedoceniana w literaturze spodziewana atrakcyjność inwestycji konsumpcyjnych, decyduje o wielkości konsumpcji stanowiącej około 60-61% PKB. Na te 20% inwestycji składa się 10 punktów procentowych inwestycji przedsiębiorstw (od 10 osób) i 5 punktów inwestycji rządowych i samorządowych (z istotnym wzrostem z 4 do 5 punktów po wejściu Polski do Unii) oraz 5 punktów inwestycji gospodarstw domowych, wśród których jest 99% to mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające do 9 osób. Rozróżnienie między inwestycjami a konsumpcją w gospodarstwach domowych jest często bardzo dyskusyjne. E. Prescott uważa nawet że często w cyklu koniunkturalnym spadki inwestycji są mniejsze niż pokazuje tradycyjna statystyka, ponieważ część inwestycji zaliczana jest do konsumpcji, np. w edukację (liczba kandydatów na studia MBA rośnie w czasie kryzysów o 60-70%, bowiem bardzo maleje wtedy koszt alternatywny takich studiów). Konsumpcja inwestycyjna o wysokiej spodziewanej rentowności to wciąż słabo zbadany, a prawdopodobnie bardzo wpływowy, czynnik cyklu koniunkturalnego.

Pętla ta w swoim dodatnim sprzężeniu zwrotnym działa mnożnikowo: wzrost optymizmu społeczeństwa podnosi poziom wskaźnika ALK i wpływa przez wzrost atrakcyjności inwestycji produkcyjnych i konsumpcyjnych na jeszcze większy



społeczny optymizm. Na tej samej zasadzie wzrost pesymizmu wpływa na jeszcze silniejsze zwiększenie pesymizmu.

- c) Pętla: OCZEKIWANIA SPOŁECZNE – POZIOM RÓWNOWAGI FUNKCJONALNEJ – SPODZIEWANA RENTOWNOŚĆ INWESTYCJI I KONSUMPCJI wydaje się być najciekawszą, włączając nasze badania do głównego nurtu teoretycznego współczesnych nauk społecznych. Oczekiwania w tej pętli nie tylko są czynnikiem powodującym odmienne kształtowanie się wskaźnika ALK w stosunku do PKB, ale mają – w odróżnieniu od sporów w światowej ekonomii – bardziej charakter normatywny niż pozytywny. To są oczekiwania „kreacyjne”. Leżą u podstaw konkretnych działań konkretnych aktorów. Mają większe znaczenie niż „pasywne” przewidywania racjonalne czy irracjonalne, że coś się stanie i trzeba do tego się już dzisiaj próbować adaptować, restrukturyzować itp. Za pośrednictwem kreacyjnych i pasywnych oczekiwań narracja medialna i zmiany polityczne odgrywają więc istotną rolę w cyklu koniunkturalnym

### Modelowa predykcja zmian faz koniunkturalnych

Konstrukcja wskaźnika i modelu koniunkturalnego ALK pozwoliły wyodrębnić w latach 1999-2016 aż osiem faz koniunkturalnych. Znacznie bardziej „nerwowy” charakter tych zmian, niż opisywane dotychczas w literaturze cykle koniunkturalne w różnych gospodarkach i w różnych okresach (zob. R. Barczyk, L. Kąsek, M. Lubiński, K. Marczewski, 2006 czy H. Minsky, 1992), wymaga do ich opisu i wyjaśnienia swoistej ekonomii emocji. Ekonomii – która może stawać się obecnie nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie, bardzo przydatną w analizie zmian koniunkturalnych. W jaki sposób wyjaśnia ona tak krótkie okresy poszczególnych faz koniunkturalnych i np. przewiduje w ten sposób potencjalne kryzysy? Przede wszystkim dzięki wbudowaniu do wskaźnika i do modelu ALK pomiarów społecznych oczekiwań oraz społecznych ocen sytuacji bieżącej, dzięki którym w gospodarce nie tyle zachodzą przejścia od jednej fazy cyklu gospodarczego do innej, co następuje zakłócanie równowagi funkcjonalnej systemu. System charakteryzuje się znacznym poziomem inercji, z której wybijają go aspiracje społeczne i gra polityczna. Ich efekty, zarówno pozytywne jak i negatywne, ujawniają się ze znacznym opóźnieniem, często już po odejściu ich autorów z pozycji decyzyjnych

W ekonomii emocji oczekiwania społeczne można scharakteryzować bardziej takimi określeniami jak: optymizm, pesymizm, niepokój, niepewność, niż racjonalne, irracjonalne, ekstrapolacyjne czy adaptacyjne. Emocjom towarzyszy nadzieja sprawcza, co powoduje, że często przybierają one charakter oczekiwań kreacyjnych – ktoś zlikwiduje nasz niepokój i niepewność, ktoś nasz pesymizm zamieni w optymizm. Społeczeństwo oczekuje jednakże reakcji w dość krótkich okresach – maksymalnie w ciągu dwóch, trzech lat.

Również szereg innych czynników zmian koniunkturalnych skraca okresy gospodarcze. Należy zwrócić uwagę np. na:

- krótki okres działania polityków wszystkich szczebli administracji państwowej w cyklach politycznych (maksymalnie 2-3 lata), co oczywiście ma silny związek z oczekiwaniami społecznymi, ale nie tylko, ma swoje autonomiczne cechy w postaci dużej selekcji negatywnej w rekrutowaniu klasy politycznej;

- krótki okres działania kadry menedżerskiej sektora publicznego, odgrywającego w polskiej gospodarce wciąż ogromną rolę, największą wśród państw Unii Europejskiej. Krótkotrwałość tego działania menedżerskiego jest oczywiście związana z krótkimi okresami oczekiwań społecznych i działań polityków. Ma jednak też swoje autonomiczne cechy, np. dążenie do otrzymania jak najszybszych odprow finansowych. Pozostaje też w związku z ogólnym skracaniem się okresów strategicznych w biznesie;

- skracanie się okresów strategicznych w biznesie w związku z zaostrzaniem się walki konkurencyjnej, nastawanie epoki hiper konkurencji czy „piątej fali” konkurencji, czego nie osłabiają nawet procesy koncentracyjne i monopolistyczne, próbujące bronić biznes przed tą hiper konkurencją;

- oczekiwanie przez akcjonariuszy szybkich (w ciągu 2-3 lat) zwrotów z inwestycji i spadek zaufania do inwestycji długoterminowych;

- globalne przepływy kapitału kształtujące w coraz większej mierze gospodarkę światową i jej części, szczególnie tzw. emerging markets, w których kapitał rzadko pragnie pozostać na dłużej - nawet gdy któreś z emerging markets rozwijają się stabilnie, podczas gdy inne mają problemy;

- ujawnianie się efektów polityki pieniężnej po 6-8 kwartałach (D. Filar, 2015 );

- szybki wzrost importu w fazach ożywienia i rozkwitu itp.

W ramach ekonomii emocji udaje się więc zidentyfikować szereg czynników decydujących o skracaniu się faz cyklu koniunkturalnego w Polsce. Wydaje się, że ekonomia ta może być również pomocna w wyjaśnianiu przejść do kolejnych faz cyklu i stanów równowagi/nierównowagi funkcjonalnej. W dobrych okresach ożywienia i rozkwicie oczekiwania są bowiem bardzo optymistyczne, a nawet nadmiernie optymistycznie. Wyjaśnia to dalej szczegółowa interpretacja rysunku nr 1 i tablicy nr 1. Nadmiernie optymistyczne oczekiwania związane są zazwyczaj z poprawą spożycia indywidualnego. Poprawa ta jest wynikiem spełnienia oczekiwań kreacyjnych, prowadzić jednak może do zahamowania reform strukturalnych, co może mieć negatywny wpływ na dalszy rozwój biznesu. W okresach gorszych istnieje wymuszona konieczność reform strukturalnych, a więc i szansa na polepszenie warunków biznesu.

Nasze badania wskazują, że po bardzo dobrym okresie 2013-2016 nastąpić może co najmniej dwuletni okres depresji lub nawet kryzysu. Wprawdzie nasz statystyczny model predykcyjny sugeruje taką negatywną zmianę, nie jest to jednak nieuniknione, a nie jest wykluczony nawet niewielki początkowo rozkwit. Zmieniły się bowiem radykalnie w Polsce i na świecie wa-

runki polityczne, czego konsekwencje trudne są do przewidzenia na podstawie analiz statystycznych. Możliwe jest np. emocjonalne („bańkowe”) stymulowanie wzrostu - zarówno w Polsce, jak i przede wszystkim w USA i Wielkiej Brytanii, a być może i nawet we Francji, Włoszech lub Niemczech - przez wielkie inwestycje infrastrukturalne i inne wydatki publiczne finansowane deficytem. Takie sztuczne stymulowanie nie zapobiega jednak cyklicznemu przejściu do gorszych faz. Przenosi je tylko na następne lata, co ma dużo większe negatywne konsekwencje, o czym świadczą doświadczenia Grecji i Wenezueli.

W analizie równowagi funkcjonalnej w Polsce przy pomocy wskaźnika ALK napięcia między pracą a kapitałem przyjmują więc inny charakter niż u M. Kaleckiego i ogólniej w analizach lewicowych czy populistycznych. Wybijanie gospodarki z równowagi funkcjonalnej przez kapitał „kosztem” pracy ma charakter prorozwojowy (fazy ożywienia i rozkwitu w tablicy nr 1), natomiast przywracanie równowagi funkcjonalnej przez wzmacnianie pracy nie tylko nie sprzyja „rozkwitowi”, czy nawet silniejszemu ożywieniu, ale wyprzedza kryzys lub depresję.

### Wnioski

Nasze wnioski dotyczące ekonomii emocji zawierają się w poniższych 13 szczegółowych prawidłowościach kształtowania się wskaźnika ALK i jego części składowych.

1. Elementy wyprzedzające (dynamizujące), uruchamiające kolejne fazy cyklu to zewnętrzne uwarunkowania ekonomiczne (syndrom gospodarki zależnej) i społeczne oczekiwania (nadzieje, obawy, niepokoje, obsesje) dotyczące raczej całej gospodarki niż osobistej sytuacji.
2. Zarówno wewnętrzna sytuacja ekonomiczna jak i bieżący poziom życia oraz zadowolenie z sytuacji własnej i rodziny mają w większości okresów charakter bierny (wtórny) czyli podążają za zamianami elementów wyprzedzających. Mogą one występować zarówno naprzemiennie jak i jednocześnie.
3. Efektem wzajemnego oddziaływania na siebie wymienionych wyżej czterech grup czynników jest sumaryczny indeks ALK, który mierzy rozwój społeczno-gospodarczy (w przeciwieństwie do PKB mierzącego tylko wzrost gospodarczy), a także pozwala na ocenę poziomu równowagi funkcjonalnej, czyli sterowności systemu.
4. Poziom równowagi jest tym niższy im wyższe odchylenia standardowe poszczególnych subindeksów (indeksów średniego szerebla, mierzących poziom każdej z czterech grup wskaźników), czyli innymi słowy im większe „rozchwianie” i wewnętrzne „niedopasowanie” elementów systemu.
5. Zachwianie równowagi, tzn. zwiększenie odchylenia standardowego powoduje zmianę kierunku trendu rozwoju społeczno-gospodarczego, mierzonego przez wskaźnik ALK. Zmiana ta może być zarówno pozytywna (wzrost), jak i negatywna (spadek) rozwoju społeczno-gospodarczego.
6. Rozwój społeczno-gospodarczy mierzony przez wskaźnik ALK ma kilka obiektywnych zewnętrznych korelatów, które traktować można z jednej strony jako wyraz ostatecznego celu rozwoju (ang. „human flourishing”), a z drugiej jako potwierdzenie trafności indeksu jako wskaźnika rozwoju społeczno-gospodarczego. Te korelaty to : indeks psychologicznego samopoczucia (rejestrowanego co roku przez CBOS), zado-

wolnienie z życia, odwrócona liczba samobójstw i poziom poparcia dla opozycji politycznej (zwłaszcza antysystemowej). Poziom równowagi mierzy sterowność systemu czyli jego skłonność do odpowiadania na impulsy ośrodka kierowniczego.

7. Wysoki poziom równowagi oznacza małe zróżnicowanie tempa zmian poszczególnych wskaźników składających się na ogólny indeks ALK i niewielki poziom odchyleń standardowych. Oznacza to swego rodzaju stagnację. W celu zdynamizowania systemu trzeba "rozhuścić" go: wprowadzić zmiany. Problemem jest jak duży jest poziom nierównowagi, który nie odbije się negatywnie na sterowności systemu. Każda większa zmiana wymaga więc swoistej „przeciwwagi”.
8. Jeden z parametrów wewnętrznej sytuacji ekonomicznej: konsumpcja indywidualna posiada szczególne znaczenie w oddziaływaniu zarówno na zadowolenie z sytuacji bieżącej jak i na oczekiwania przyszłości. Jest on swego rodzaju zmienną pośredniczącą amplifikującą (potęgującą) oddziaływanie innych czynników. A więc na przykład kiedy ogólna (wewnętrzna) sytuacja ekonomiczna pogarsza się, to spadek konsumpcji indywidualnej potęguję niezadowolenie i pesymizm. Kiedy jednak spadku konsumpcji (a właściwie jak dotąd tempa jej wzrostu) nie ma niezadowolenie z pogorszenia się sytuacji ulega osłabieniu (czy swoistemu „zawieszeniu”). Na tej samej zasadzie wzrost konsumpcji „ponad stan” potęguje zadowolenie i optymizm.
9. Dobra sytuacja ekonomiczna i wysoki poziom zadowolenia z sytuacji własnej i rodziny nie gwarantują wysokiego poziomu stabilizacji (równowagi funkcjonalnej), jeżeli towarzyszy im niepokój i niepewność co przyszłości kraju, zakładu pracy, rodziny. Także i odwrotnie: optymistyczne oczekiwania neutralizują negatywne dla równowagi funkcjonalnej skutki gorszej sytuacji ekonomicznej i niezadowolenia z niej.
10. Wszystkie zależności pomiędzy czterema wymiarami równowagi (zewnętrzna i wewnętrzna ekonomiczna, bieżąca sytuacja społeczna i oczekiwania, nastroje) zanurzone są w „szarej strefie” oddziaływania mediów (w tym, a może zwłaszcza społecznościowych) oraz retoryki politycznej pochodzącej z różnych źródeł. Fakty, zdarzenia, a nawet własne odczucia i nastroje podlegają stałej redefinicji i reinterpretacji. W tym chaosie informacyjnym przebijają się jednak co jakiś czas i z reguły na krótko przekazy czasowo wiodące takie jak np. „zielona wyspa” czy „Polska w ruinie”. Są one luźno związane z rzeczywistością. Ten związek określają zabiegi informacyjne, często odwołujące się do emocji. Tym można wytłumaczyć pewną „nadpobudliwość” czy „histerię” opinii publicznej silnie reagującej na różnego rodzaju plotki, zniekształcone informacje czy hasła, a także rzeczywiste zdarzenia i doświadczenia indywidualne i zbiorowe.
11. Artykułowane w ten sposób oczekiwania zachęcają rządzących i ubiegającą się o rządy opozycję do formułowania reformatorskich pomysłów i programów w nadziei, że pomogą im one zyskać lub utrzymać poparcie społeczne. Z reguły jednak wchodzą one w życie po licznych modyfikacjach w mniej lub bardziej okrojonej i zmienionej postaci. Jest to skutkiem oporu społecznego przeciwko zmianom, walki politycznej i gry interesów, a zwłaszcza oporu biurokracji przeciw niewygodnym dla niej rozwiązaniom. System jest w rezultacie wprowadzany w „drgania”, co wyraża się w większych odchyleniach standardowych naszych wskaźników.
12. W krótkim okresie prowadzi to do obniżenia poziomu równowagi funkcjonalnej, ale w dłuższym (ok. 3 lat) powoduje bardziej optymistyczne oczekiwania, które zwiększają odporność („antykruchłość”) ma ewentualne pogorszenie obiektywnych parametrów. Innymi słowy pojawia się przestrzeń dla dalszych reform. Innymi słowy „okno moż-

liwości” dla reform otwiera się w sytuacji niezadowolenia (niepokoju) i może być poszerzone gdy reformy przynoszą pierwsze pozytywne rezultaty i niepokój ustępuje miejsca nadziei.

13. Cały przedstawiony wyżej mechanizm cyklu koniunkturalnego ma charakter stochastyczny: każdej zależności można mniej lub bardziej dokładnie przypisać jakieś prawdopodobieństwo, na to nakładają się inne zależności o podobnym charakterze. Zarówno czas jak i działania aktorów systemu i spoza systemu, a także czynników zewnętrznych takich jak międzynarodowa koniunktura, mają tu charakter trudnych do przewidzenia zmiennych niezależnych. Jest to spowodowane znacznym natężeniem emocji oraz poznawczymi, kompetencyjnymi i motywacyjnymi ograniczeniami zbiorowych i indywidualnych aktorów uczestniczących w skomplikowanym procesie kształtowania się społeczno-ekonomiczno-politycznej koniunktury.

## Bibliografia

G. A. Akerloff G. A., i R. J. Shiller R. J., (2010), *Zwierzęce instynkty. Czy ludzka psychika napędza globalną gospodarkę i jaki to ma wpływ na przemiany światowego kapitalizmu?*, Studio Emka, Warszawa

Akey P., Lewellen S., (2015), *Policy Uncertainty, Political Capital, and Firm Risk-Taking*, business-school.exeter.ac.uk. documents

Atkinson A., (2015), *Inequalities. What Can Be Done?*, Harvard University Press, Cambridge MA

Atkinson A., Piketty T., (2010), *Top Incomes: A Global Perspective*, Oxford University Press, Oxford

S.R. Baker S.R., Bloom N., Davis S.J., (2015), *Measuring Economic Policy Uncertainty*, NBER Working Paper, Cambridge MA

Barczyk R., Kąsek L., Lubiński M., Marczewski K., (2006), *Nowe oblicza cyklu koniunkturalnego*, PWE, Warszawa.

Barro R., (1997), *Makroekonomia*, PWE, Warszawa

J. Baudilliar, (1991), *La guerre du Golfe n’aura pas lieu*, Galilée, Paris

J. Derrida, (2010), *Séminaire la bête et le souverain, Volume II (2002-2003)*, Galilée, Paris

Dornbusch R., Edwards S., (1989), *Macroeconomic Populism in Latin America*, NBED, MA Cambridge

Filar, D., (2015), *Między zieloną wyspą a dryfującą krą*, Księgarnia Naukowa Arche, Olsztyn

Frydman R, Goldberg M. D., (2009), *Wydawnictwo Krytyki Politycznej*, Warszawa

Gali J., (2015), *Monetary policy, Inflation, and the Business Cycle. An Introductoin to the New Keynesian Framework and Its Applications*, Princeton University Press, Princeton and Oxford

Ion M., Gulen H., (2015), *Policy Uncertainty and Corporate Investment*, *Review of Financial Studies – Oxford Journals*, March, issue 3

Hirschman, O. (1977), *The Passions and the Interests. Political Arguments for Capitalism before its Triumph*, Princeton University Press, New Jersey

- Kalecki, M. , (1943), Political Aspect of Full Employment, Political Quaterly, vol. XIV
- Kaldor N., (1940), A Model of the Trade Cycle, Economic Journal, vol.50
- Kołodko, G.W., (2004), O naprawie naszych finansów, Prószyński Media, Warszawa
- Kołodko, G.W., (2015), Droga do teraz, Prószyński Media, Warszawa
- Koźmiński A.K. Noga A. Piotrowska K. Zagórski K. 2015 „Operationalization and estimation of balanced development index for Poland 1999-2016” Statistics in Transition Spring Vol. 16 Nr. 1: 1-18.
- Koźmiński A.K. Noga A. Piotrowska K. Zagórski K. 2015a „Wrózenie ze wskaźników” Rzeczpospolita 28.XII.
- Koźmiński A.K. Noga A. Piotrowska K. Zagórski K. 2016 „The balanced development index: its construction and application in Times of uncertainty Poland 1999-2017” Polish Sociological Review Nr 3 (95) 267-289.
- Koźmiński A.K. Noga A. Piotrowska K. Zagórski K. 2016a „Czy w 2017 roku nastąpi odbicie” Rzeczpospolita 27.XII.
- Kydland F.E., Prescott E. C. , (1982), Time Build and Aggregate Fluctuations, *Econometrica*
- Lucas, R. E., (1981), *Studies in Business Theory*, Basil Blackwell, Oxford
- Minsky, H. P., The Financial Instability Hypothesis, The Jerome Levy Institute of Bard College Working Paper, Blithewood, no 74
- Perroux, F., (1981), *Pour une philosophie du nouveau développement*, Aubier/Presse de l'Unesco, Paris
- Summers, L. (2016), The Age of Secular Stagnation, *Foreign Affairs*, 17 February
- Summers L., (2016a), A Badly Designed US Stimulus Will Only Hurt the Working Class, *Financial Time*, 14 november
- Tomer , J.F. , (2007), What is Behavior Economics? *Journal of Socio-Economics*, vol. 36
- M. Weber, (2002), *Gospodarka i społeczeństwo*, PWN, Warszawa
- Wojtyna, A., (2008), Współczesna ekonomia – kontynuacja czy poszukiwanie paradygmatu?, *Ekonomista*, nr 1